

Wypowiedź Donalda Trumpa na Kapitolu

21 stycznia 2025

20 stycznia 2025 roku – poniedziałek, będący świętem pamięci Martina Luthera Kinga, odnotowany został jako dzień zaprzysiężenia 45., a zarazem 47. prezydenta Stanów Zjednoczonych na najwyższy urząd w państwie. Porządek podniosłej uroczystości opracowany był przez komitet inauguracyjny kierowany przez wiceprezydenta J.D. Vance’a. Pierwsze słowa powitania prezydent Donald Trump skierował do przedstawicieli administracji, aparatu sprawiedliwości, obecnych na uroczystości byłych prezydentów i wszystkich obywateli. Następnie w spokojnym tonie nakreślił ocenę stanu państwa, łącząc ją z zapowiedzią szybkich i koniecznych zmian. Oddajmy mu głos...



Oszerna część przemówienia Donalda Trumpa

„Zaczyna się właśnie złoty wiek Ameryki. Od dziś nasz kraj będzie rozkwitał i znów będzie szanowany na całym świecie. Wszystkie narody będą nam zazdrościć. Już nigdy więcej nie pozwolimy wykorzystać się. Każdy dzień administracji Trumpa będzie oznaczał, że Amerykę będę stawiał ponad wszystko. Odzyskamy suwerenność, przywrócimy równowagę sprawiedliwości, przywrócimy bezpieczeństwo. Skończą się podstępne mechanizmy rządzenia.

Naszym priorytetem będzie stworzenie narodu dumnego, bogatego i wolnego. Niebawem Ameryka stanie się potężniejsza, silniejsza i dużo bardziej wyjątkowa, niż kiedykolwiek.

Wracam do pełnienia prezydentury z ufnością i optymizmem jak

też przekonaniem, że rozpoczynamy nową epokę sukcesu narodowego. Fala zmian ogarnia kraj, a słońce zaświeci całemu światu.

Ameryka ma okazję skorzystać z takiej szansy jak nigdy przedtem. Najpierw jednak musimy zdać sobie sprawę z problemów, którym musimy sprostać. Gromadząc się tutaj, wiemy, że nasz rząd przeżywać będzie kryzys zaufania. Przez wiele lat skorumpowany i niekonsekwentny rząd odebrał władzę naszym obywatelom, doprowadzając do bankructwa. Do dziś mieliśmy rząd, który nie radził sobie kompletnie z problemami krajowymi. Jednocześnie borykał się z całym katalogiem katastrofalnych działań za granicą. Nie potrafił bronić interesu praworządnych obywateli Ameryki, ale zapewniał nietykalność i ochronę niebezpiecznym przestępcom, wielu z nich jako przybysze wprost z ośrodków dla psychicznie chorych, albo więzień trafiali do naszego kraju z całego świata.

Mieliśmy dotąd rząd, który przeznaczał nieograniczone fundusze na obronę obcych granic, zaniedbując obronę granic własnych, a co ważniejsze – własnych obywateli.

Nasze państwo nie jest w stanie zapewniać w porę podstawowych usług, co wykazały niedawne sytuacje nadzwyczajne. Wspaniali mieszkańcy Północnej Karoliny, czy inne stany, które ucierpiały przez huragany przed kilkoma miesiącami. Z całkiem świeżych zdarzeń – oglądaliśmy tragedie mieszkańców Los Angeles tracących dorobek życia w pożarach bez śladu pomocy w obronie przed żywiołem, a niektórzy z nich siedzą nawet dzisiaj tutaj z nami, chociaż stracili dom. To nie może się więcej zdarzyć.

Jakoś nikt nie jest w stanie uporać się z takimi problemami, musimy więc to zmienić. Publiczna służba zdrowia nie działa w sytuacjach zagrożenia, mimo że ciągle pochłania coraz większe środki jak nigdzie indziej na świecie.

W edukacji nauczyciele uczą dzieci, że mają się siebie

wstydzić. W wielu przypadkach uczą nienawiści do własnego kraju, chociaż staramy się przekazywać im miłość. To wszystko musi się zmienić, zaczynając od dzisiaj. Zmieni się i to bardzo szybko.

Mój najnowszy mandat do sprawowania funkcji musi odwrócić straszną zdradę wśród szeregu innych zrad, które odebrały ludziom majątkość, wiarę, demokrację i wolność. Obecna chwila wyznacza koniec upadku Ameryki.

Nasze wolności i wspaniały los kraju nie będą już podważane, przywrócimy natychmiast kompetencyjność i lojalność rządu. W ostatnich ośmiu latach doświadczyłem chyba więcej niż którykolwiek z prezydentów na przestrzeni naszej 250-letniej historii; wiele nauczyłem się przez ten czas i wyciągnąłem wnioski, że odzyskanie naszej republiki nie będzie zadaniem łatwym. Ci, którzy starali się odebrać nam nasze wolności i odebrać mi życie kilka miesięcy wcześniej, kiedy w Pensylwanii na wiecu zamachowiec posłał mi kulę. W tamtej chwili, a dziś tym bardziej myślę, że moje uratowane życie miało swój sens: Bóg mnie uratował, bym uczynił Amerykę znów wielką.

Stąd, każdy dzień naszego administrowania wspólnie z amerykańskimi patriotami będziemy pomnażać wielkość kraju, jego potęgę. Z dużym zaangażowaniem będziemy nieść nadzieję, bogactwo, bezpieczeństwo i pokój dla ludzi wszelkiej rasy, religii, koloru. Dzień 20 stycznia 2025 roku jest dniem wyzwolenia.

Jestem przekonany, że dzień mojej inauguracji odnotuje historia jako dzień najbardziej owocny w skutki. Widzimy, jak naród jednoczy się na naszych oczach wokół naszego planu. Młodzi i starzy, kobiety, mężczyźni, Azjaci, Latynosi, Afrykanie, nawet siedem stanów wahających się dało nam wielomilionowe poparcie.

Pragnę im wszystkim podziękować za okazane zaufanie, bo ustanowiliśmy rekord. Dzisiejsze święto upamiętniające Martina Luthera Kinga jest naszym świętem i obowiązkiem spełnienia

jego marzenia.

Jak nigdy wcześniej powraca jedność narodu i zaufanie wraz z poczuciem dumy. Wszystko, co będzie robić moja administracja, będzie mieć na względzie niezmordowane dążenie do uzyskania doskonałości, nie zapominając o naszej konstytucji, jak nie zapomnimy naszego Boga.

Dziś podpiszę szereg zarządzeń wykonawczych, bo tym działaniem zaczniemy odnawianie Ameryki, wprowadzając rewolucję zdrowego rozsądku, światowego zdrowego rozsądku.

Na początek ogłoszę stan nadzwyczajny na naszej granicy południowej. Wszystkie nielegalne przypadki przejścia granicy będą natychmiast zatrzymane, czym rozpocznie się proces powrotów milionów obcych przestępców do miejsca skąd pochodzą. Zachowana zostanie nasza polityka „pozostania w Meksyku”. Skończy się praktyka „złapać i uwolnić”. Na południową granicę wyślę żołnierzy dla powstrzymania potwornej inwazji na nasz kraj. Na mocy podpisanych dziś rozporządzeń kartele zostają wpisane na listę zagranicznych grup terrorystycznych.

Przywołując ustawę 1798, polecę rządowi wykorzystanie całego aparatu ścigania do walki z obcymi gangami, które przyniosły wyniszczającą skalą przestępczości w miastach i ich centrach. Jako głównodowodzący armią nie posiadam większych uprawnień ponad obowiązek ochrony państwa przed zagrożeniami i inwazją, co dokładnie zamierzam wykonać. Zrobimy to na skalę jakiej nikt nigdy wcześniej nie widział.

Wszystkich urzędników skieruję do zadania opanowania rekordowej inflacji, by obniżyć koszty i ceny. Inflację wywołały nadmierne wydatki i ceny energii. Jest to powodem, dla którego ogłaszam narodowy stan wyjątkowy energetyki: odwierty, kochani, odwierty.

Ameryka na powrót będzie krajem producentów, by osiągnąć poziom nieznany gdziekolwiek indziej. Mamy niesłychane własne zasoby, które zamierzamy wykorzystać. Dzięki temu spadną ceny,

rezerwy strategiczne zostaną maksymalnie uzupełnione, co pozwoli eksportować amerykańską energię na cały świat. Będziemy znów bogatym narodem, bo stąpamy po ciekłym złocie, które jest sposobem na uzyskanie celu.

Moje dzisiejsze kroki pomogą odrzucić „zielony ład”, odwołają obowiązek wprowadzania samochodów elektrycznych. Dla ratowania naszej rodzimej gospodarki i przedsiębiorców firm samochodowych.

Innymi słowy – będziecie mogli kupować samochód zgodny z własnym wyborem. Odtworzymy przemysł motoryzacyjny do bezprecedensowego poziomu, o jakim nikt nie pomyślałby kilka lat wcześniej. Tu chcę podziękować przedstawicielom przemysłu motoryzacyjnego za inspirujące poparcie. W systemie handlu zadbam o ochronę interesów pracowniczych i ich rodzin. Zamiast opodatkowania naszych obywateli, by wzbogacali inne państwa, nałożymy cła i podatki na obce państwa, żeby wzbogacały naszych obywateli. W tym celu ustanowiona zostaje instytucja zewnętrznych przychodów (External Revenue Service Office – nowatorski urząd podatkowy ściągający haracz – przyp. tłum). Będzie on ściągał przychody, podatki, opłaty, które będą wpływać do naszego Departamentu Skarbu ze źródeł zagranicznych.

Amerykański sen spełni się w sposób jaki dotąd nie był możliwy, zapewniając rządowi kompetencje i skuteczność. Moja administracja ustanowi nowy departament skuteczności (propozycja E. Muska- przyp. tłum.).

Po latach walki z wolnym słowem mój rząd przywraca wolność, dlatego kolejne rozporządzenie narzuca zaprzestanie wszelkiej działalności cenzorskiej rządzących, by wolne słowo wróciło do Ameryki. Już nigdy cenzura nie będzie wykorzystywana do walki z obywatelami stosując kary, piętnowanie przeciwników politycznych. Sam wiem coś na ten temat. Podczas mojego przywództwa przywrócimy równość wobec prawa i bezstronność wymiaru sprawiedliwości zgodnych z zasadą konstytucyjną.

Porządek i prawo wróć do naszych miast. Już w tym tygodniu skończymy także ze stosowaną inżynierią społeczną o istnieniu wielu płci, wkradającej się w każdy aspekt życia publicznego. Ukuliśmy społeczeństwo daltonistyczne. Nasz rząd ma ugruntowane stanowisko, że są tylko dwie płcie: mężczyzna i kobieta.

Kolejnym rozporządzeniem zażądam przywrócenia do służby wojskowej z zagwarantowaniem pełnego uposażenia wszystkich naszych żołnierzy, którzy odmówili poddania się szczepionkom na COVID-19, przez co zostali usunięci. Za zakończone uznajemy również poddawanie naszych żołnierzy propagandzie wszelkich teorii spiskowych. Nasze siły zbrojne skupione będą na jedynym zadaniu-walką z wrogiem Ameryki”.

Podsumowanie

Częste owacje na stojąco przerywały przemówienie. Obecność starej gwardii prezydentów odpowiedzialnych za „staczanie się Ameryki pijanej własną potęgą” upoważniła do sformułowania przez osobę otwierającą uroczystość do stwierdzenia: „Oto Ameryka kolejny raz przeżywa pokojowe przekazania władzy nowej administracji”. Tymczasem na ulicach trwał „narodowy marsz na Waszyngton”.

Tłumaczenie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net